

Ks. Wojciech Cichosz, *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*, Wydawnictwo TYPO 2, Warszawa 2010, ss. 567.

Aktywność chrześcijańska jest naznaczona funkcjonowaniem trzech budynków: kościoła, szpitala i szkoły. Ich egzystencja odbija kompleksowość misji, którą zlecił swym uczniom i ich następcom Jezus Chrystus: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19-20). Z tego powodu nieodzowne jest podejmowanie refleksji, w tym naukowej, w odniesieniu do możliwości przekazu wiary w Jezusa Chrystusa na płaszczyźnie liturgicznej, poprzez dzieła miłosierdzia oraz w ramach aktywności nauczycielskiej i wychowawczej.

Naprzeciw tej potrzebie wychodzi najnowsza publikacja autorstwa ks. Wojciecha Cichosza, pt. *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*. Ks. Cichosz jest pod względem teoretycznym i praktycznym dobrze przygotowany do opracowania zaprezentowanego w tytule zagadnienia. Znany jest on nie tylko jako duszpasterz nauczycieli w Archidiecezji Gdańskiej, lecz także jako wykładowca, m.in. w takich placówkach naukowych, jak Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Gdańskie Seminarium Duchowne. Od wielu lat jest dyrektorem Zespołu Szkół Katolickich im. Jana Pawła II w Gdyni. Spod jego pióra wyszły liczne monografie i artykuły dotyczące problemów funkcjonowania szkolnictwa, w tym katolickiego, filozofii wychowania, systemu wartości i przemian kulturowych.

Opracowanie *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej* składa się z czterech rozdziałów: 1. *W poszukiwaniu genezy i natury szkoły katolickiej* (s. 33-130); 2. *Źródła pedagogii wiary* (s. 131-204); 3. *Cele i zadania pedagogii wiary* (s. 205-271); 4. *Wspólnota wiary w szkole* (s. 273-345). Obok *Bibliografii* (s. 359-407) i *Indeksu nazwisk* (s. 409-425), w książce zamieszczono streszczenia w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim (s. 427-461). W ramach aneksu zaprezentowano trzy – „odchudzone” na potrzeby opracowania – dokumenty Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego (s. 475-567), w których podjęto kwestię szkoły katolickiej jako przestrzeni przekazu wiary w Chrystusa.

We *Wstępie* zwrócono uwagę na pytania, które człowiek zadaje niezależnie od miejsca, czy kultury, w której funkcjonuje, np.: kim jestem, skąd przychodzę i dokąd zmierzam, dlaczego istnieje zło? Zadawane pytania są konsekwencją poszukiwania sensu życia, które mocno widoczne jest w życiu człowieka.

Ww. pytania są aktualne, aczkolwiek można mieć wątpliwość, czy we współczesnych czasach można na nie dać sensowną odpowiedź. Instytucją, która – pomimo różnych przeciwności – próbuje tego dokonać jest Kościół katolicki. Realizowane jest to na różnych płaszczyznach, w tym poprzez edukację w szkole katolickiej. W przekazie wiary szkoła katolicka musi uwzględnić różne czynniki, w tym tzw. wyzwania współczesności (s. 19-21).

Powyższa problematyka została podjęta przez ks. Cichosza. Dokonał on tego poprzez trójkierunkową refleksję natury naukowej: 1. kierunek diachroniczny (poznanie historyczne); 2. kierunek synchroniczny („tu i teraz” – w analogiczny sposób do popularnej w naukach biblijnych zasady *Sitz im Leben*); 3. kierunek holistyczny (podejście całościowe) (s. 22).

Odnosząc się do tytułu opracowania ks. Cichosz zwraca uwagę na nieuzasadnione utożsamianie dwóch terminów: *pedagogia* i *pedagogika*. Pierwszy wiąże się do antyczną *paideia*, czyli wszechstronnym kształtowaniem młodego Greka. Jest to więc zespół środków i metod stosowanych przez nauczycieli. Pod pojęciem pedagogika rozumiemy zaś teoretyczną i naukową refleksję dotyczącą praktyki edukacyjnej (s. 26-27).

Pierwszy, obszerniejszy blok tematyczny, który zawarto w opracowaniu, odnosi się do kwestii historycznych (s. 34-75). Zaprezentowano najpierw sytuację starożytnych chrześcijan oraz ich obojętne podejście do funkcjonujących ówczesnie szkół. W wielu wypadkach były one dla nich, jako ludzi biednych, niedostępne. Sytuacja zaczęła się z biegiem czasu zmieniać – wiązało się to ze zmianą położenia chrześcijan – z przejściem od grupy społecznie upośledzonej do religijnej wolności. W średniowieczu preferowano własny model szkoły – nie chciano korzystać z wzorców starożytnych. Inaczej przedstawiała się sytuacja na chrześcijańskim Wschodzie – tam łączono to, co klasyczne i to, co chrześcijańskie (s. 37-38).

Osobistością, która przyczyniła się do rozwoju szkolnictwa w Europie Zachodniej był Karol Wielki, na którego dworze działało wielu wybitnych uczonych. Ważne znaczenia dla chrześcijańskiego szkolnictwa miały zakony. Np. cystersi dla chłopstwa prowadzili zawodowe szkoły rolnicze, zaś benedyktyni nauczali młodzież szlachecką (s. 44-45).

Zmiany w funkcjonowaniu szkolnictwa katolickiego ujawniły się na początku okresu nowożytnego. Wprawdzie renesansowa odnowa szkoły, głównie dzięki jezuitom, zrealizowana została w bliskości do Kościoła katolickiego, pojawił się nowy typ szkoły związany z luteranizmem (s. 47-50). Jako przykład ks. Cichosz prezentuje dzieje protestanckiego Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, które funkcjonowało w latach 1558-1817 (s. 59-63).

Po odniesieniu się do kwestii natury historycznej ks. Cichosz osadza problematykę szkoły w czasach współczesnych, które określa mianem *nowej ery* (*nowych czasów*). Jej charakterystyczną cechą jest oparcie się na nowym, *ponowoczesnym*, bazującym na *postmodernistycznej* filozofii, modelu kulturowym (s. 63-65). Kościół katolicki nie pozostaje obojętny wobec zachodzących

zmian. Jego przedstawiciele dokonują analizy współczesnych przemian, poświęcając im liczne teksty, w tym dokumenty o charakterze oficjalnym. Podkreśla się, że współcześnie obserwuje się kryzys wartości (s. 65–66).

Piętno postmodernistycznej filozofii można dostrzec we współczesnej szkole. Obserwuje się krytyczne podejście względem szkoły katolickiej. Krytyka płynie nie tylko ze strony środowisk niekatolickich, lecz i katolickich. Zarzuca się, że katolicka szkoła to miejsce działań o charakterze prozelityzmu, polityczny anachronizm, podkreślając, że to państwo, a nie Kościół, powinno zajmować się szkolnictwem. Gani się elitaryzm szkół katolickich, prezentując je, jako „szkoły dla bogatych”. Ks. Cichosz polemizuje z zarzutami. Jako przykład podaje szkołę, którą kieruje. Pomimo że to szkoła katolicka, jest ona nieodpłatna (s. 73–76). Inną kwestią jest fakt, że w Polsce szkoły katolickie stanowią „marginalne zjawisko” – w roku 2009/2010 do szkół katolickich uczęszczało ok. 1,1% dzieci i młodzieży uczących się w Polsce (s. 86).

Celem szkoły katolickiej jest z jednej strony intelektualne formowanie dzieci i młodzieży, z drugiej zaś dopełnienie tej formacji na poziomie osobowościowym we współpracy z rodziną oraz Kościołem. Ks. Cichosz podkreśla, że w praktyce jest to nie do zrealizowania, jeśli nie będzie odpowiedniego fundamentu w życiu rodzinnym, a także współpracy rodzin i szkoły (s. 88–90). Dorośli – rodzice oraz nauczyciele – muszą mieć świadomość, że przykład ich osobistego życia ma kapitalne znaczenie dla formacji dzieci i młodzieży (s. 119). Na tej bazie może budować szkoła, w tym w ramach szkolnej katechezy. Katecheza ma za zadanie pomóc uczniom dostrzec wiarę nie jako przeszkodę, lecz jako pomoc w rozwiązywaniu życiowych problemów. Wyzwaniem dla katechetów jest słaba religijność uczniów, którzy nie znają „religijnego abecadła”, w tym podstawowych modlitw, np. *Ojcze nasz, czy Zdrowaś Maryjo*. Innym problemem są niskie praktyki religijne, które nierzadko mają powierzchowny charakter (s. 119.125–126).

Podejmując problem pedagogii wiary w szkole, ks. Cichosz zwraca uwagę na osobę Jezusa Chrystusa – na sposób w jaki On naucza. Przywołuje on dwie uczone, które w syntetyczny sposób streszczają działalność nauczycielską Jezusa. Barbara Adamczyk zwraca uwagę na to, co robi Jezus: 1. dialog szanujący wychowanka; 2. relacja mistrz-uczeń; 3. droga i towarzyszenie; 4. pełna akceptacja człowieka jako osoby. Dorota Frątczak proponuje inny schemat: 1. obecność; 2. nauczanie; 3. stawianie wymagań; 4. dawanie rad; 5. wyznaczanie zadań; 6. nawoływanie do pójścia drogą (s. 159–161).

Skoro zwraca się uwagę na Jezusa jako wzór nauczyciela, to nie można przejść obojętnie wobec Biblii, będącej spisaniem świadectwem dotyczącym jego życia. Biblia to księga, w której można znaleźć odpowiedź na najważniejsze pytania dotyczące ludzkiej egzystencji. Należy podkreślić, że w Biblii proponuje się stałe wartości, inaczej niż we współczesnych, naznaczonych relatywizmem nurtach filozoficznych. Zawarte w Biblii opowiadania stanowią „... doskonałą ilustrację przekazywanych wartości wychowawczych”. Biblia daje

okazję do kształtowania języków narodowych, w tym polskiego; por. *Psalterz Dawidów* – przekład łacińskiego tekstu *Księgi Psalmów* dokonany przez Jana Kochanowskiego (s. 162-166).

Odnosząc się do preferowania różnych wartości, ks. Cichosz zwraca uwagę, że skutkuje to różnymi modelami (nurtami) we współczesnej pedagogice. Wylicza ich 17. Uogólniając można je sprowadzić do dwóch: 1. chrześcijańskiego i 2. liberalnego. W ramach pierwszego mamy do czynienia z akcentowaniem miłości Boga do człowieka, zaś w ramach drugiego uwypukla się kwestię wolności, która jest rozumiana negatywnie, czyli jako nieobecność zakazów (s. 192-196).

W interesujący sposób ks. Cichosz prezentuje zagadnienie, wokół którego narosło wiele mitów – katechezę szkolną. Zwraca uwagę na ujawniające się zjawiska o charakterze negatywnym. Od 1990 r., a więc od momentu ponownego wprowadzenia katechezy do nauczania szkolnego, obserwuje się rozluźnienie związków pomiędzy dziećmi i młodzieżą a parafią, do której przynależą, w tym osłabienie życia sakramentalnego. Pozytywną konsekwencją nauczania religii w szkole jest to, że narzucenie reguł i metod obowiązujących w szkolnictwie przyczyniło się do podniesienia poziomu nauczania religii. Można więc wnioskować, że katecheza realizowana w przeszłości przy parafiach, była prowadzona w sposób niedbały (s. 235).

Dokonując refleksji nad rzeczywistością Kościoła, którego istotnym elementem jest bycie wspólnotą (por. grecki i łaciński termin *ecclesia*), ks. Cichosz zwraca uwagę na kwestię wspólnoty szkolnej (s. 273-277). Pomimo różnych opinii w tej sprawie, człowiek jest niejako skazany na wspólnotę, w której się rodzi i wzrasta. Ważną rolę dla rozwoju intelektualnego oraz osobowego pełni wspólnota szkoły, w tym wspólnota poszczególnych klas. Tworzą ją pracownicy szkolni, przede wszystkim nauczyciele i wychowawcy, oraz uczęszczające do szkoły dzieci i młodzież. Po rodzinie szkoła stanowi drugie miejsce kształtowania młodego człowieka (s. 285-289).

Kluczową rolę w szkole pełnią nauczyciele. Oczekuje się od nich postawy nauczyciela-formatora (nauczyciela-wychowawcy). Budowanie wspólnoty realizowane jest poprzez zdobywanie zaufania uczniów, dzięki czemu możliwe jest rozwiązywanie trudnych problemów (s. 292). Relację nauczyciela (wychowawcy) do ucznia można opisać kategoriami zaczerpniętymi z życia rodzinnego, jako ojcostwo, czy macierzyństwo (s. 302).

Nie można nie dostrzec wpływu (pozytywnego i negatywnego), który w ramach wspólnoty klasowej (szkolnej) wywierają na siebie rówieśnicy. Ks. Cichosz mówi tu o zjawisku *wychowania dzieci przez dzieci*. Odnosząc się do życia religijnego jako przykład „wychowania dziecięcego”, można wskazać na propozycję wspólnej modlitwy, pójścia do kościoła itd. (s. 310).

Podejmowane w szkole (szczególnie zaś katolickiej) działania nauczycielskie oraz wychowawcze, w tym na przestrzeni religijnej, wymagają oparcia ich na jasnych i trwałych zasadach. W *Zakończeniu swego dzieła* ks. Cichosz

proponuje zestaw zasad, które określa mianem *Dekalogu Pedagogii Wiary* we współczesnej szkole katolickiej. Są one na tyle interesujące, że warto je przywołać. Można je potraktować jako streszczenie opracowania *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*:

1. Pierwszorzędnym wertykalnym źródłem, drogą i celem jest Bóg;
2. Pierwszorzędnym horyzontalnym źródłem, drogą i celem jest człowiek;
3. Podmiotem i przedmiotem działania jest człowiek pojęty jako osoba;
4. Wychowanie łączy doczesność ze światem nadprzyrodzonym;
5. Wychowanie integruje wszystkie sfery życia człowieka;
6. Wychowanie wskazuje te same prawa moralne wobec ucznia, jak i nauczyciela;
7. Wychowanie bazuje na łasce, ludzkim rozumie i obiektywnej aksjologii; Wychowanie wychodzi ze wspólnoty, dokonuje się we wspólnocie i dla wspólnoty;
8. Wychowanie dba o integrację wiary i życia oraz wiary i kultury;
9. Wychowanie koreluje z nauczaniem i nie lekceważy wykształcenia formalnego (s. 356–357).

Opracowanie *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej* jest godne polecenia czytelnikom. Odnosi się to do tych, którzy już, w tym jako katecheci, pracują w szkole, oraz tych, którzy się do tego zadania przygotowują. Dzieło opatrzone jest imponującą bibliografią. Pod tym względem może służyć jako kompendium dla badaczy szkolnictwa katolickiego oraz tych, którzy zajmują się organizowaniem edukacji katolickiej. Biorąc pod uwagę fakt, że wielu studentów chętnie korzysta z wykładów ks. Wojciecha Cichosza, np. w Gdańskim Seminarium Duchownym, można oczekiwać, że lektura recenzowanej monografii sprawi im radość natury intelektualnej połączoną z satysfakcją płynącą z faktu zapoznania się z dobrze przygotowanym opracowaniem naukowym, które jest solidnie osadzone w praktycznych problemach dnia codziennego polskiej szkoły.

Ks. Adam Romejko
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański